

PROTOKÓŁ z XVI posiedzenia Rady do Spraw Cyfryzacji, które odbyło się 13 kwietnia 2018 roku, o godzinie 11:30 w siedzibie Ministerstwa Cyfryzacji.

Przedstawienie postanowień poprzedniego posiedzenia, ewentualne uwagi do treści protokołu.

Członkowie Rady nie zgłosili uwag do protokołu poprzedniego posiedzenia Rady.

Warsztat w sprawie Programu Zintegrowanej Informatyzacji Państwa – spotkanie z Panią Justyną Duszyńską, Zastępcą Dyrektora Biura Zarządzania Portfelem Projektów MC.

Zgodnie z ustaleniami z poprzedniego posiedzenia Członkowie Rady do Spraw Cyfryzacji spotkali się z przedstawicielami Ministerstwa Cyfryzacji, by dyskutować nad zagadnieniami dotyczącymi aktualizacji Programu Zintegrowanej Informatyzacji Państwa. Podczas warsztatów omawiane były następujące kwestie:

1. Czym jest "zintegrowana informatyzacja" i jaki powinien być jej cel strategiczny? Czy nazwa programu jest właściwa?
2. Które strategie powinien głównie wspierać PZIP i jakie obszary obejmować - np. Internet rzeczy, *smart city*, *digital single market*?
3. Jakie najważniejsze cele resortów i innych instytucji powinny być wspierane przez PZIP?
4. Jakiego typu działania (narzędzia interwencji) powinny wynikać z PZIP? Lista projektów strategicznych, standardy, powołanie zespołów, propozycje decyzji budżetowych?
5. Jakie instytucje powinny być zaangażowane w realizację PZIP?
6. Jak powinien być zorganizowany nadzór nad realizacją PZIP - rada programu, KS, kto jest właścicielem?
7. W jakim zakresie powinny być udostępniane rozwiązania horyzontalne i standaryzowane, a w jakim resorty i instytucje powinny mieć swobodę kształtowania swojej informatyki?
8. Które z rozwiązań powinien dostarczyć minister właściwy ds. informatyzacji?
9. Jakie są najważniejsze obszary i pilne potrzeby do zaspokojenia, np. bezpieczeństwo, koszty, relacje z dostawcami, kompetencje?
10. Co powinno stanowić miarę osiągnięcia ustalonego celu zintegrowanej informatyzacji? Na które wskaźniki biznesowe ma wpływ PZIP?

Dyskusja dotycząca wprowadzenia do polskiego systemu patentowalności oprogramowania

Jeden z Członków Rady przedstawił na posiedzeniu zagadnienia dotyczące wprowadzenia do polskiego systemu patentowalności oprogramowania. Podkreślił, że co jakiś czas pojawiają się pomysły na umożliwienie patentowania pomysłów na oprogramowanie (samo oprogramowanie jest chronione prawami autorskimi).

Wskazana została różnica między prawem autorskim, a prawem patentowym:

- prawo autorskie (*copyright*) chroni każdy utwór, a utworem może być wszystko;
- prawem patentowym chronione są rzeczy, które zostały zgłoszone wnioskiem o uznanie patentu i spełniają warunki, jakie musi spełnić wynalazek.

Ustawa Prawo własności przemysłowej w art. 28 obecnie wskazuje, czego nie można uznać za wynalazek – są to więc m.in. „*odkrycia, teorie naukowe i metody matematyczne*” (wzory, algorytmy) czy „*programy do maszyn cyfrowych*”. Istotne jest również rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów w sprawie dokonywania i rozpatrywania zgłoszeń wynalazków i wzorów użytkowych, zgodnie z którym (§ 32. 1.) „*przeprowadzając badania, Urząd Patentowy nie uznaje przedmiotu zgłoszenia za wynalazek, w szczególności jeżeli stwierdzi, że nie dotyczy on żadnego wytworu materialnego nadającego się do wykorzystania*” - na podstawie tych zapisów rzecznik patentowy odrzuca zgłoszenia patentowe nie mające żadnego odwzorowania w świecie rzeczywistym.

Podkreślone zostało, że na początku XXIw. instytucje Unii Europejskiej zajmowały się projektem dyrektywy dotyczącej patentowania wynalazków implementowanych komputerowo, nazywanej potocznie dyrektywą patentową. Jej celem była harmonizacja prawa krajowego państw członkowskich – miał być wprowadzony jednolity system patentowania na terenie całej Unii. Projekt zakładał możliwość udzielania patentów na poszczególne fragmenty/funkcje programów, co wzbudzało sprzeciw. Zakładano wprowadzenie patentowania oprogramowania, tak jak dzieje się to w Stanach Zjednoczonych. Na posiedzeniu wskazane zostały jednak (wciąż aktualne) problemy związanych z patentowalnością oprogramowania – m.in.: wyznaczenie granicy między tym, co miałyby podlegać patentom, a tym co jest niepatentowalne a także określenie co jest jeszcze programem komputerowym i czy da się napisać program nie łamiąc patentu.

Ostatecznie dyrektywa patentowa została odrzucona (warto podkreślić, że dużą rolę odegrała w tym działalność Polski).

Patrząc jednak na zagadnienie patentowalności oprogramowania w Europie trzeba zwrócić uwagę na działania Europejskiego Urzędu Patentowego (EPO) – organu przyznającego patenty europejskie (nie jest to instytucja UE). Praktyka EPO pokazuje, że granice patentowalności były stopniowo poszerzane. W związku z dość niejednoznacznymi zapisami tzw. Europejskiej Konwencji Patentowej (która wskazuje, że nie można patentować programów „jako takich”, jednak nie tłumaczy zupełnie co przez to określenie należy rozumieć) EPO przyznaje patenty na oprogramowanie. Ciekawym przykładem przyznanego przez EPO (a następnie sądownie unieważnionego) patentu jest choćby patent na - istniejący niemal w każdym programie

komputerowym - "pasek postępu" pokazujący, jak duża część programu już została zainstalowana.

System patentowy w Polsce nie pozostawia obecnie żadnych wątpliwości – Urząd Patentowy RP nie udziela patentów na oprogramowanie. Niemniej jednak są głosy za zmianą takiego stanu rzeczy. Co istotne pojawiła się propozycja zmian zapisów m.in. art. 28 ustawy Prawo własności przemysłowej¹, która jest niemal przeklejeniem treści z Europejskiej Konwencji Patentowej (w projekcie nowelizacji ustawy również jest mowa o programach komputerowych „jako takich”).

W toku dyskusji wskazano, że wprowadzenie patentów na oprogramowanie doprowadziłoby do istotnego wzrostu kosztów działalności badawczo-rozwojowej w Polsce, znacząco utrudniłoby działalność większości małych i średnich przedsiębiorstw informatycznych i mogłoby doprowadzić do podziału rynku między kilka wielkich firm. Zauważono również, że w bardzo szybko rozwijających się obecnie dziedzinach, takich jak *data science*, sztuczna inteligencja, systemy oparte na uczeniu maszynowym itp. widoczna jest zupełnie odmienna tendencja – kwestia patentów w odniesieniu do działań w tych obszarach w zasadzie nie istnieje, choć pracują nad nimi niemal wszyscy. Firmy otwierają swoje rozwiązania i publikują informacje o nich, natomiast konkurują między sobą na ilość i jakość posiadanych danych, a nie na zastosowane metody pracy z tymi danymi. Zauważono również, że wprowadzenie patentów na oprogramowanie byłoby pewną formą reglamentacji i byłoby sprzeczne z programem deregulacji.

Wskazano, że (zgodnie z informacjami umieszczonymi w RCL) nowelizacja ustawy Prawo własności przemysłowej jest obecnie po etapie konsultacji i opiniowania i powinna dalej trafić na Komitet Rady Ministrów do spraw Cyfryzacji – być może Rada powinna więc przed posiedzeniem KRMC zająć stanowisko w odniesieniu do patentowalności oprogramowania i przekazać je ministrowi właściwemu ds. informatyzacji.



¹ [Projekt ustawy o zmianie ustawy – Prawo własności przemysłowej](#)

Uczestnicy posiedzenia:

Członkowie Rady:

1. Dominik Batorski
2. Karol Dobrzeniecki
3. Alicja Grawon – Jaksik
4. Krzysztof Goczyła
5. Łukasz Jachowicz
6. Dariusz Milka – Wiceprzewodniczący
7. Tomasz Muda
8. Jerzy Nawrocki

Zaproszeni goście:

9. Justyna Duszyńska, Zastępca Dyrektora Biura Zarządzania Portfelem Projektów w MC
10. Mariusz Madejczyk, Pełnomocnik Ministra do spraw Współpracy Rządu i Samorządu
11. Leszek Maśniak, Zastępca Kierownika Rady Architektury IT przy Komitecie Rady Ministrów do spraw Cyfryzacji
12. Katarzyna Bis – Płaza, Główny Specjalista w Biurze Zarządzania Portfelem Projektów MC
13. Mariusz Przybyszewski, Główny Specjalista w Biurze Zarządzania Portfelem Projektów MC

Sekretariat Rady:

14. Justyna Grzegorek (MC)
15. Edyta Kruza (MC)